

Sygn. akt II Ca 663/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Arkadiusz Lisiecki
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera SSR del. Iwona Dembińska-Pęczek (spr.)
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa S. B.

przeciwko G. B.

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 19 czerwca 2013 roku, sygn. akt III RC 440/12

oddala apelację.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 663/13

UZASADNIENIE

Powód S. B. w pozwie z dnia 01 sierpnia 2012 roku wnosił o obniżenie alimentów zasądzonych od powoda na rzecz pozwanej G. B. wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 11 października 2011 roku w sprawie sygn. akt III RC 349/11 z kwoty po 600 zł do kwoty po 250 zł miesięcznie.

Pozwana G. B. wносиła o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 czerwca 2013 roku obniżył alimenty należne od powoda S. B. na rzecz pozwanej G. B. z kwoty po 600 zł miesięcznie do kwoty po 480 zł miesięcznie, poczynając od dnia 01 maja 2012 roku, pozostawiając bez zmiany pozostałe warunki płatności, a w pozostałej części powództwo oddalił oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Strony są po rozwodzie. Rozwód został orzeczony z wyłącznej winy powoda S. B.. Wyrokiem z dnia 11 października 2011 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim podwyższył alimenty zasądzone od S. B. na rzecz G. B. wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 8 listopada 2005 r. w sprawie sygn. akt 1 C 1293/05 z kwoty po 200zł miesięcznie do kwoty po 600 zł miesięcznie. Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2012 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił apelację wniesioną przez S. B. od powyższego wyroku.

W tamtym czasie pozwana G. B. prowadziła jednoosobowe gospodarstwo domowe, utrzymując się z renty inwalidzkiej w kwocie 634,64 zł netto miesięcznie, a ponadto jako ławnik w Sądzie Rejonowym w (...)uzyskiwała miesięczny dochód w wysokości 58 zł. Zajmowała lokal mieszkalny, do którego spółdzielcze własnościowe prawo przysługiwało synowi stron D. B., który otrzymał je od rodziców w drodze umowy darowizny z dnia 29 czerwca 2005 roku ustanawiając przy tym na rzecz pozwanej dożywotnie i nieodpłatne prawo zamieszkiwania w tym lokalu. Koszty związane z utrzymaniem mieszkania w postaci czynszu i opłat za energię, gaz oraz media, wynoszące 570 zł miesięcznie ponosiła powódka. Pozwana pozostawała pod stałą opieką poradni kardiologicznej i kardiochirurgicznej, w związku z chorobą serca i przebytą operacją wszczepienia zastawki aortalnej. Oprócz tego pozwana wymagała leczenia oraz rehabilitacji choroby zwyrodnieniowej stawów, jak również leczyła się w poradni okulistycznej i stomatologicznej. Miesięczny koszt leczenia powódki, obejmujący zakup niezbędnych lekarstw i koszt wizyt lekarskich, wynosił około 400 zł. Wydatki związane z wyżywieniem, ponoszone przez pozwaną, wynosiły około 300 zł miesięcznie.

Powód S. B. prowadził gospodarstwo domowe wspólnie z drugą małżonką, która pracowała w biurze rozrachunkowym, z wynagrodzeniem miesięcznym 1000 zł netto. Żona powoda była w ciąży bliźniaczej, S. B. pracował w oparciu o umowy o pracę, jak i umowy zlecenia na stanowisku specjalisty BHP. Osiągnięty przez niego dochód roczny netto wynosił: w 2009 roku 36.086,03 zł, zaś w 2010 roku 48.023,43 zł. Dochód osiągnięty przez pozwanego w 2011 roku z tytułu zatrudnienia i w ramach zleceń wyniósł około 3.000 zł netto. Powód leczył się w prywatnej poradni okulistycznej i stomatologicznej. Leczył się także na łuszczycę, chorobę zwyrodnieniową stawów, jak również pozostawał pod kontrolą poradni chorób płuc oraz poradni ogólnej w związku z nadciśnieniem tętniczym i podwyższonym poziomem cholesterolu. Miesięczne wydatki związane z jego leczeniem wynosiły 560 zł. Powód ponosił koszty związane z utrzymaniem mieszkania w kwocie łącznej około 600 zł miesięcznie i związane z użytkowaniem samochodu w wysokości średnio miesięcznie około 610 zł.

Obecnie pozwana G. B. nadal prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe. Do lutego 2013 roku utrzymywała się z renty inwalidzkiej, której wysokość wynosiła 691 zł netto miesięcznie. Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z lutego 2013 r. pozwana uznana została za zdolną do pracy i pozbawiona została uprawnień do renty inwalidzkiej. G. B. odwołała się od tej decyzji do Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim i toczy się postępowanie sądowe pod sygnaturą V U 394/13. Od marca 2013 roku pozwana nie otrzymuje świadczenia rentowego z ZUS. Przez okres sześciu miesięcy pozwana pobierała zasiłek dla bezrobotnych w kwocie 794.00 zł brutto do 12 czerwca 2013 r., zaś do września 2013 r. w kwocie 623,00 zł brutto. Jako ławnik w Sądzie Rejonowym w (...)powódka uzyskuje miesięczny dochód w wysokości około 66 zł miesięcznie. Powódka nie posiada innych źródeł dochodów. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Nadal zamieszkuje w mieszkaniu syna, a koszty związane z utrzymaniem mieszkania w postaci czynszu i opłat za energię, gaz oraz media, wynoszą 670 zł miesięcznie i ponosi je pozwana. G. B. nadal pozostaje pod stałą opieką poradni kardiologicznej i kardiochirurgicznej i nadal wymaga leczenia oraz rehabilitacji stawów, jak również leczy się w poradni okulistycznej i stomatologicznej. Przeciętny miesięczny koszt leczenia pozwanej, w tym koszty wizyt u lekarzy to około 250-300 zł. W zeszłym roku pozwana była skierowana na leczenie sanatoryjne, które bez kosztu dojazdu kosztowało ją 580 złotych. W utrzymaniu pozwanej pomaga syn D. B.. Pozwanej pomagała finansowo również jej matka, która zmarła w lutym 2013 roku.

Powód S. B. prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z żoną, z którą związek małżeński zawarł w dniu 31 grudnia 2011 roku. Żona powoda z zawodu jest ekonomistą, aktualnie nie pracuje, zajmuje się wychowaniem dzieci. W dniu 21 maja 2012 roku powodowi urodziły się bliźnięta. Jedno z dzieci ma problemy zdrowotne o nieustalonej jeszcze przyczynie. Wymaga to wzmocnionych wizyt lekarskich oraz rehabilitacji, częściowo realizowanych poza publicznym systemem opieki zdrowotnej. Pozwany w dalszym ciągu pracuje w oparciu o umowy o pracę, jak i umowy zlecenia

na stanowisku specjalisty BHP. W 2012 roku wynagrodzenie powoda kształtowało się na poziomie 3.229,50 złotych netto. W 2013 roku średnie miesięczne dochody powoda wyniosły 3.676,71 złotych netto. Z tytułu umów o pracę S. B. osiąga wynagrodzenie: w spółce (...) w kwocie 1.403,48 złotych netto, w spółce (...) w kwocie 1.674,98 złotych netto, a z tytułu umów zlecenia otrzymuje miesięczne wynagrodzenie: od spółki (...) w kwocie 400,25 złotych netto, od H. G. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) w P. w kwocie 594 złotych netto. Powód wraz z żoną i dziećmi zamieszkuje obecnie w domu u rodziców żony. Rodzice żony nie pracują, pomagają w wychowaniu wnuków. Powód utrzymuje ponadto mieszkanie, jakie wynajmuje od Towarzystwa Budownictwa (...) w P.. Miesięczny koszt utrzymania tego mieszkania wynosi około 600 złotych.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo jest częściowo zasadne.

Przyjmując, że podstawą obowiązku alimentacyjnego ciążącego na powodzie jest przepis art. 60 § 1 k,r, i op, a zatem przesłanką ustalenia rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego S. B., który w wyroku rozwodowym został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, było ustalenie, że rozwód pociągał za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, tj. G. B.. Podstawa obowiązku alimentacyjnego między stronami tego postępowania nie wynika z niedostatku, ale z istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego. Rozważeniu podlegała możliwość zmiany wysokości tak orzeczonego obowiązku alimentacyjnego.

Stosownie do treści będącego podstawą żądania pozwu przepisu art. 138 k.r.o. podstawą zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego jest zmiana stosunków tj. zmiana okoliczności, od których zależy istnienie i zakres obowiązku alimentacyjnego, czyli istotna zmiana w zakresie zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego tj. zwiększenie lub zmniejszenie tych możliwości oraz istotna zmiana w zakresie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego (art. 135 k.r.o.). Zmiana orzeczenia dopuszczalna jest tylko w razie zmiany stosunków powstałych po jego wydaniu, a jej ustalenie następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi.

Sąd Rejonowy dokonał oceny stosunków po stronie uprawnionej i po stronie zobowiązanej do alimentacji od daty uprawomocnienia się wyroku w sprawie III RC 349/11, tj. od stycznia 2012 roku. Sąd Rejonowy stwierdził, że co do zasady od czasu ustalenia obowiązku alimentacyjnego S. B. na poziomie 600 złotych nie zmieniły się ani jego możliwości zarobkowe, ani nie zwiększyły się potrzeby uprawnionej G. B.. Sąd zauważył, że zmieniła się wysokość dochodów powoda, ale same możliwości majątkowe pozostały na tym samym dość wysokim poziomie. Możliwości zarobkowe zobowiązanego nie mogą być zawsze utożsamiane z faktycznie osiąganymi zarobkami. Obejmują także wysokość zarobków, które zobowiązany jest w stanie uzyskać, lecz ich nie osiąga. Zdaniem Sądu Rejonowego powód posiada dobry zawód, duże doświadczenie, ma wysokie kwalifikacje zawodowe. W ocenie Sądu meriti powód winien czynić nieustanne wysiłki w celu zapewnienia dochodów odpowiadającym jego rosnącym potrzebom. Utrata części zleceń przez powoda powinna być oceniana jako związana z przejściowymi trudnościami finansowymi powoda i nie może być podstawą żądania zmiany obowiązku alimentacyjnego. Sąd zauważył ponadto, że nominalnie dochody powoda w stosunku do 2011 roku wzrosły o kwotę 676 złotych netto miesięcznie. W 2011 roku dochody te zgodnie z twierdzeniami jego apelacji oraz zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego oscylowały wokół kwoty 3.000 złotych netto. Tymczasem obecnie zgodnie z twierdzeniami powoda wynoszą 3.676 złotych netto. Zdaniem Sądu Rejonowego powód ma możliwości świadczenia usług dla większej ilości firm, niż obecnie wykonuje. Jeszcze dwa lata temu powód świadczył swoje usługi dla siedmiu firm. Możliwości w tym zakresie zatem posiada i nie uległy one zmianie. Sąd zauważył ponadto, że zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych winien w pierwszej kolejności ograniczyć własne wydatki i potrzeby, a posiadane środki w pierwszej kolejności przeznaczyć na zaspokojenie potrzeb alimentacyjnych. Sąd nadto zwrócił uwagę, że powód ponosi bezproduktywne koszty na utrzymanie wynajmowanego przez siebie mieszkania, w którym nikt nie mieszka. Wydatki z tego tytułu powód określił na 600 złotych miesięcznie.

Oceniając, czy w niniejszej sprawie nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o. Sąd Rejonowy uznał, że jedynym argumentem powoda istotnie wpływającym na zmniejszenie możliwości świadczenia alimentów na rzecz G. B. jest fakt jego znacznie zwiększonych wydatków w związku z urodzeniem się dwójki dzieci. Okoliczność ta mimo, iż w całości wynikająca ze świadomego i w pełni wolnego wyboru drogi życiowej powoda nie powinna

jednak zdaniem Sądu być całkowicie pomijalna. Nie można bowiem nie dostrzegać dobra małoletnich dzieci powoda, którym również należy się życie na odpowiednim poziomie i które same nie miały żadnego wpływu na sytuację życiową, w której się znalazły. Wążąc zatem przeważające argumenty przemawiające za oddaleniem powództwa z argumentami pozwalającymi uwzględnić żądanie powoda Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w części i obniżył alimenty zasądzone od pozwanego na rzecz powódki z kwoty po 600 zł miesięcznie do kwoty po 480 zł miesięcznie poczynając od dnia 1 maja 2012 roku, co zbiega się z datą urodzin dzieci powoda, skutkującą zwiększeniem wydatków powoda.

Jako całkowicie niezasadną Sąd Rejonowy ocenił argumentację powoda odnoszącą się do obowiązków syna stron - D. B. w stosunku do pozwanej. Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie podzielił wyrażaną już w poprzedniej sprawie argumentację Sądu Rejonowego jak i Sądu Odwoławczego w tym zakresie. Z uwagi na fakt, iż powództwo zostało uwzględnione jedynie w części o kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, znosząc je wzajemnie między stronami.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód S. B..

Powód zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w części dotyczącej punktu pierwszego ponad kwotę 250,00 zł na rzecz pozwanej G. B. zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego w postaci naruszenia dyspozycji art. 135 § 1 k.r.i.o. przez jego błędną wykładnię , a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie i obciążenie powoda nadmiernymi alimentami na rzecz pozwanej;
- naruszenie art. 233 KPC poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny wiarygodności zgromadzonego w sprawie materiału i niezasadne uznanie, że możliwości majątkowe i zarobkowe powoda pozwalają na podwyższenie alimentów na rzecz pozwanej G. B..

Powołując się na zgłoszone zarzuty powód wnosil o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. w zaskarżonej części, a w konsekwencji zasądzenie na rzecz pozwanej alimentów w kwocie 250 zł miesięcznie, pozostawiając dotychczasowe warunki płatności bez zmian.

Zdaniem powoda Sąd I-instancji pominął problemy finansowe, jakie posiada powód w związku ze zmniejszeniem jego możliwości zarobkowych z uwagi na zakończenie czasu trwania poszczególnych umów zlecenia, które stanowiły źródło dochodu dla powoda, w tym umowy z (...) i umowy zawartej z firmą (...) Sp. z o.o. oraz fakt, iż dniem 21-10-2011 roku wygasła umowa o pracę małżonki powoda. Powód podniósł w apelacji, iż obecnie obciąża go także obowiązek alimentacyjny na rzecz obecnej żony i małoletnich dzieci, a fakt posiadania dzieci, w tym dziecka chorego ogranicza możliwości zarobkowe powoda. Nadto, zdaniem powoda, pozwana posiada majątek, tj. formalnie posiada udział wynoszący 1/4 części w prawie własności nieruchomości gruntowej, na której jej rodzice wybudowali dom. Powód w apelacji podnosił też, że celem dokonanej przez powoda na rzecz syna D. darowizny udziału w mieszkaniu było przekazanie mieszkania synowi w zamian za opiekę i pomoc, w tym materialną nad jego matką, co zostało uzgodnione w drodze ustnej umowy pomiędzy powodem a jego synem. Powód podnosił także, iż proponował pozwanej pomoc przy nawiązaniu umów zlecenia na pracę dorywczą , ale propozycja powoda pozostała bez odzewu ze strony pozwanej.

W ocenie powoda Sąd I-instancji naruszył przepis art. 233 KPC , albowiem w sposób nienależyty dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza w świetle przedstawionych przez powoda szczegółowych wyliczeń , potwierdzonych konkretnymi dokumentami w postaci faktur oraz rachunków za okres ostatniego półrocza. Zdaniem powoda w roku 2013 średnie miesięczne dochody powoda wyniosły 3.676,71 zł, zatem całkowity dochód na jednego członka rodziny S. B. wynosi ok. 920,00 zł , a dochód pozwanej - ok. 1.050,00 zł miesięcznie. Z uwagi na powyższe okoliczności , zdaniem powoda, Sąd I - instancji niezasadnie przyjął, iż sytuacja zarobkowa i majątkowa powoda pozwala na ustalenie jego obowiązku alimentacyjnego na rzecz G. B. na poziomie 480 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja powoda nie jest zasadna, albowiem podniesione w niej zarzuty nie są trafne.

Sąd Rejonowy, wbrew zarzutom zawartym w apelacji, poczynił prawidłowe ustalenia i właściwie ocenił zebrany materiał dowodowy, a przy tym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dokładnie wyjaśnił, czym kierował się wydając zaskarżone orzeczenie. Sąd Okręgowy w pełni tę argumentację podziela, uznając ją za przekonującą.

W szczególności Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zakres usprawiedliwionych potrzeb pozwanej i możliwości zarobkowe zobowiązanego do alimentacji powoda. Zgodzić się bowiem należy ze stanowiskiem sądu meriti, że zakres usprawiedliwionych potrzeb i kosztów utrzymania pozwanej nie zmienił się od czasu określenia zakresu obowiązku alimentacyjnego powoda w poprzedniej sprawie, a w szczególności nie uległ zmniejszeniu. Na niekorzyść zmienił się natomiast zakres dochodów pozwanej, która utraciła prawo do renty inwalidzkiej. Wprawdzie, przejściowo, przez okres 6 miesięcy G. B. pobierała świadczenia dla bezrobotnych, to jednak obecnie jej źródłem utrzymania są świadczenia alimentacyjne otrzymywane od powoda oraz okazjonalny dochód z tytułu wykonywania obowiązków ławnika. Łącznie będą one stanowić kwotę około 550 zł miesięcznie. Wydatki pozwanej związane z samym utrzymaniem mieszkania wynoszą natomiast 670 zł miesięcznie i w związku z powyższym pozwana korzysta z pomocy finansowej syna. Wbrew twierdzeniom powoda syn stron, D. B., jako właściciel mieszkania, z którego pozwanej przysługuje prawo dożywotniego korzystania, nie ma, jak to podnosił również Sąd Rejonowy, obowiązku ponoszenia opłat związanych z użytkowaniem tego mieszkania przez pozwaną. Natomiast pozwana, jak wynika z jej zeznań, wobec braku wystarczających środków na zaspokojenie potrzeb, korzysta z pomocy finansowej syna D.. Fakt ten Sąd Rejonowy uwzględnił w swoich ustaleniach zawartych w uzasadnieniu wyroku. A zatem pozbawionym podstaw jest zarzut pozwanego, iż Sąd Rejonowy wyrokując nie uwzględnił powyższej okoliczności. Zauważyć w tym miejscu należy, iż przy obecnym zakresie dochodów, nawet przy uwzględnieniu pomocy finansowej uzyskiwanej od syna, pozwana, by zaspokoić swoje podstawowe potrzeby będzie musiała podjąć adekwatne do jej stanu zdrowia, lekkie prace dorywcze, o których podnosił w apelacji powód.

Powód podnosił ponadto w apelacji, iż pozwana posiada otrzymany od rodziców udział $\frac{1}{4}$ części w działce gruntu zabudowanej domem mieszkalnym. Okoliczność powyższa nie ma istotnego znaczenia, albowiem, jak sam powód to określił udział ten jest udziałem formalnym, gdyż w domu tym mieszka siostra pozwanej z rodziną, która poniosła znaczne nakłady na tę nieruchomość.

Trafnie ustalił Sąd Rejonowy, że powód ma możliwości finansowe i zarobkowe pozwalające na wywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego na rzecz pozwanej. Od czasu ustalenia po raz ostatni zakresu obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanej, tj. od 2011 roku, pomimo ograniczenia zakresu zatrudnienia przez powoda, jego dochody ulegają zwiększeniu. I tak w 2011 roku łączne dochody powoda ze wszystkich źródeł wynosiły około 3000 zł netto miesięcznie, w 2012 roku wynosiły po około 3230 zł netto miesięcznie, natomiast w 2013 roku wynoszą po około 4.070 zł netto miesięcznie. Sąd Rejonowy sumując dochody powoda błędnie ustalił ich łączną wysokość na kwotę 3.676,71 zł, podczas gdy suma wynagrodzenia netto powoda uzyskiwanego w spółkach: J.- 1.403,48 zł (k. 206), w spółce (...)- 1.674,98 zł (k. 205), w spółce (...)- 400,25 zł(k. 207) i od H. G.prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwa (...) w P.- 594 zł (k. 208) wynosi 4.072,71 zł, a zatem o 400 zł netto więcej, niż to ustalił Sąd Rejonowy. Dochód miesięczny powoda po potrąceniu alimentów na rzecz pozwanej wynosi zatem około 3.600 zł, co na jedną osobę w rodzinie powoda daje kwotę 900 zł i jest wyższy od dochodów pozwanej o 350 zł.

W tej sytuacji za niezasadny uznać należy zarzut powoda niewłaściwego zastosowania przez Sąd I instancji art. 138 § 1 k.r. i op. i obciążenie powoda nadmiernymi alimentami na rzecz pozwanej, a właściwie nieuwzględnienie żądania powoda dalej idącego obniżenia alimentów należnych pozwanej .

Niezasadnym jest ponadto, podnoszony w apelacji powoda, zarzut obrazy przez Sąd Rejonowy prawa procesowego, tj. naruszenia art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny wiarygodności zgromadzonego w sprawie materiału i niezasadne uznanie, że możliwości majątkowe i zarobkowe powoda pozwalają na podwyższenie alimentów na rzecz pozwanej G. B.. Zauważyć w tym miejscu należy, iż Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie dokonał obniżenia, a nie jak podnosi powód w zarzutach apelacyjnych – podwyższenia alimentów należnych od powoda na rzecz pozwanej G. B..

Lektura materiału aktowego w przedmiotowej sprawie prowadzi do wniosku, iż w zakresie ustaleń faktycznych, które miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w przedmiocie oceny wysokości alimentów należnych pozwanej oraz możliwości zarobkowych i majątkowych powoda, Sąd Rejonowy – wbrew zarzutom apelującego – dokonał zgodnej z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania oceny zgromadzonych dowodów, odpowiadającej wymogom jakie stawiają jej przepisy art. 233 ale też i art. 328 § 2 kpc. Prawidłowa zatem ocena dowodów doprowadziła do poczynienia przez Sąd I instancji prawidłowych ustaleń w zakresie zarobkowych i majątkowych możliwości powoda zobowiązanego do alimentacji oraz w zakresie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionej do alimentów pozwanej, które to ustalenia Sąd II instancji podziela.

Z ustaleń tych Sąd Rejonowy wysnuł też prawidłowe wnioski, po myśli art. 138 k.r. i op., w zakresie oceny zasadności żądania i sytuacji finansowej powoda, opierając zasadność żądania obniżenia alimentów przede wszystkim na fakcie ponoszenia przez powoda kosztów związanych z utrzymaniem dzieci, a zwłaszcza leczeniem jednego z nich.

Faktem jest, co podnosi apelujący, że na powodzie ciąży jeszcze obowiązek partycypowania w kosztach utrzymania małoletnich dzieci z drugiego związku małżeńskiego. W ocenie Sądu II instancji okoliczność ta, aczkolwiek wpływa na ocenę sytuacji finansowej pozwanego i zakresu jego wydatków, to jednak nie może ograniczać w tak istotny sposób, jak o to wnosi apelujący, zakresu obowiązku alimentacyjnego powoda względem powódki. Pozwany decydując się na założenie rodziny powinien bowiem zadbać o uzyskiwanie możliwie najwyższych zarobków, tak aby móc wywiązać się ze wszystkich swoich zobowiązań alimentacyjnych. Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu meriti, iż zmniejszenie zakresu zatrudnienia powoda ma charakter przejściowy i tylko od powoda zależy, czy i w jakim zakresie rozszerzy zakres swojego zatrudnienia w ramach chociażby umów zlecenia, czy też przeprowadzania szkoleń bhp, którym większość pracodawców ma obowiązek poddać swoich pracowników.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, oddalił apelację powoda S. B. uznając zarzuty w niej zawarte za nieuzasadnione.

Na oryginale właściwe podpisy